ałości.
wa?

a trwać będzie tylko
ty. wioślarz przy
= 8 litr. tlenu do któr
wszy 15 litrów rez
mamy rezultat. że ro
za 11.5 litra na minutę
raca oblicza się na 98
mechanicznego.
rzy pracy umysłowej
est również łatwo za
granice zdolności do
W każdym razie jed
czołowe wysiłki prac
owej charakteryzuje
ność mózgu zaciągani
ych długów u innych
v. jakie wykazał
zapotrzebowaniu
ciężkiej pracy fizycz
eli chodzi o pracę
całe ciało człowieka
dkowuje się temu
poszczególne organy
ekają się swoich potr
bro mózgu. cały człow
dkowuje się na tej

wzmożony stan napi
eść jeszcze można
cą kawy lub herbaty.
azwać można najm
iwemi z alkaloidów
podniesionego w ten
maximum podniec
zego przechodzi ba
; trzeba więc wy
o w porę.
ówno przy wysiłkach
ych, jak i mózgowych
się należy prawidła
esie usilnej działaln
ić musi
erwa odpoczynkowa
ona dla przywróce
wagi sił. stanowi
ormalny człowieka.

po pracy rozwese
orne rozrywki Łod
ejski: — Wiera Mircew
ameralny: — Brzydki
opularny: — Bitwa pod
em.
— Symfonja zmysłów.
ansów o godz. 4. 6. 8
— Pan Tadeusz.
— Niewolnica z Joshiwa
ansów o godz. 4. 6. 8
Prawo pięści.
seans 4 ta ostatni 0.3
— Ostatni pocałunek.
no: — Ostatni rozkaz.
Anioł ulicy.
owy: — Marjanka — dz
y.
nsów o godz. 5 i pół
aleria Sztuki: — Wyst
Belgijskiej.
y: — Dziedzictwo krwi
nsów: o godz. 4. 6. 8
— Ziemia Obiecana.
Madame de Pompadour
ansów: o godz. 4. 6. 8
Opętana.
— Dziś tańczy Marjette.
— Człowiek śmiechu.
nsów: 4.30 6.30 8.15
a: — Wakacje małżeńsk
sów: 4.30 6.30 8.15
— Madame de Pompado
— Tancerka sultana.
seansów od godz. 4
—×—

WINSZUJEMY:
Saturminowi i Fi

d słońca 7.17.
— 15.31.
ć dnia 9.48.
dnia 7.19.
ń 48.

PROSZEK
„KOGUTEK"
DLA DOROSŁYCH
USUWA NAJUPORCZYWSZ
BÓL GŁOWY
STRZEŻENIE.
proszki naszego wyrob
kupnie akcentować
dać oryginalnych pr
KOGUTKIEM" Gasse
ch od lat trzydziestu.
wagę i odrzucajcie UPOR
lecane naśladownictwa
o naszego opakowani

Dr. med.
ef Lubicz
ORTOPEDA.
chorób kości, stawów
kręgosłupa i kończyn
ownia wszelkich apara
ortopedycznych.
tel. 41-46. Przyjmu
od 5 — 7.

ictwo odpowiada:
Ulatowski.

Redakcja: Zawadzka 1. — Administracja: Piotrkowska 11. — Telefony: 38-28, 228 i 229.
Redaktor lub jego zastępca oraz dyrektor wydawnictwa przyjmują od godziny 1 do 2 po południu.

Cena prenumeraty:
Miesięcznie w Łodzi 3 zł. 20 gr. na prowincji 4.50, zagranicą 9.50
Odnoszenie do domu 40 gr.
Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Cena 20 gr.

Echo

Rok IV, № 284. Łódź, czwartek 29 listopada 1928 r.

Ceny ogłoszeń
Za wiersz milimetrowy 6 - łamowy: pod tekstem i w tekście 40 groszy; za tekstem 30 groszy; nekrologi i komunikaty 30 gr; zwyczajne 25 gr. Za wyraz: drobne 15 groszy; poszukiwania pracy 10 groszy; najmniejsze ogłoszenie 1.50 zł., dla bezrobotnych 1 złoty. — Zamiejscowe: (bez wyjątku) 50 proc., zagraniczne o 100 procent drożej.
Ogłoszenia 2-kolorowe i na umówionem miejscu 50 proc., 3-kolorowe 100 proc. droższe. Za termin druku administracja nie odpowiada.

Dwa wyroki śmierci na Polaków

zapadły w sądzie sowieckim w Mińsku.

Ryga, 29. 11. (Od wł. k.) — W sądzie sowieckim w Mińsku odbył się

proces Polaków:

Wincentego Zdanowicza, Adolfa Rastewicza, Bazylego Adamienki, mieszkańców gm. Borysów na Białorusi sowieckiej, którym akt oskarżenia zarzuca udział w

rzekomych napadach

na urzędników sowieckich. Rastewicza i Adamienkę, którzy ukryli się przed „sprawiedliwością" sowiecką skazano na śmierć zaocznie. Wincentemu Zdanowiczowi wyrok śmierci zamieniono na podstawie amnestji na 8 lat ciężkiego więzienia.

—×—

Wizyta krwawego bandyty w komisarjacie policji.

Po kilkunastu morderstwach i napadach

dobrowolnie oddał się w ręce sprawiedliwości.

Warszawa, 29. 11. (Od własn. kor.). Do urzędu śledczego w Warszawie zgłosił się wczoraj **bandyta Mieczysław Kańczukowski,** mający na sumieniu wiele napadów bandyckich i dezercję z wojska oraz kilka ucieczek z więzienia. Sąd w Lidzie skazał go za napad na nauczyciela na 8 lat ciężkiego więzienia. Po ucieczce Kańczukowski organizuje napad na pewnego Amerykanina i podczas pościgu zabija policjanta.

Po nowym wyroku i ucieczce z więzienia Kańczukowski w Ostrołęce popełnia nowe morderstwo. Krwawego opryszka policja przekazała władzom wojskowym.

Serja katastrof budowlanych.

W Wiedniu zawalił się dwupiętrowy dom. Na szczęście ofiar w ludziach nie było. (H)

Ilu emerytów mamy w Polsce?

Z obrad komisji budżetowej w sejmie.

Warszawa, 29. 11. (Od wł. koresp.). Z obrad komisji budżetowej Sejmu wynika. że mamy w Polsce

14.213 emerytów.

5.896 wdów i 6744 sierot po funkcjonarjuszach ze służby polskiej oraz 7455 emerytów, 10.897 wdów i 2740 sierót po funkcjonarjuszach

służby zaborczej.

Razem 47.945 osób. Rząd preliminuje na wydatki emerytalne sumę

107 miljonów.

Na renty inwalidzkie przewiduje się 134 milj. złotych.

—×—

Wykrycie spisku wywrotowego w Niemczech.

Landrat wtajemniczony w zbrodniczą akcję.

Berlin, 29. 11. (Od wł. kor.). W Kassel wykryto

spisek przewrotowy

elementów radykalno - prawicowych. Spisek organizowano z wiedzą miejscowego landrata.— W kiku okręgach szturmowe bataljony odbywały od dłuższego czasu

regularne ćwiczenia

pod dowództwem byłych oficerów sztabu generalnego. Aranżowano bitwy i ćwiczenia w ostrem strzelaniu. Landrat był wtajemniczony w akcję przewrotową.

Spadek waluty sowieckiej w Polsce.

Czerwoniec na giełdzie warszawskiej.

Warszawa, 29. 11. (Od własn. kor.). Kurs waluty sowieckiej w Polsce uległ w ostatnich czasach **nowemu spadkowi.**

Z 18 złotych 20 groszy spadł mianowicie wczoraj do poziomu 17 zł. 30 gr.

—×—

WIZYTA RUMUŃSKIEGO MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH W WARSZAWIE.

G. Minorescu.
nowy rumuński minister spraw zagranicznych przybędzie do Warszawy w celu nawiązania bliższego kontaktu z rządem polskim.

Wzrost bezrobocia w Niemczech.

805.000 robotników bez pracy.

Berlin, 29. 11. W czasie od 15 b. m. bezrobocie w Niemczech gwałtownie wzrosło.

Ogólna liczba pobierających zasiłek dla bezrobotnych wzrosła w tym czasie z 671 tysięcy

na 805 tysięcy

(z tego 630 tys. robotników męskich, 175 tysięcy kobiet). Wzrost liczby bezrobotnych wynosi więc 20 proc.

Bezrobocie mężczyzn wzrosło procentowo znaczniej (22.10 proc.) niż bezrobocie u kobiet, gdzie wzrost ten wynosi 12.9 proc.

Zaznaczyć należy, iż ten wzrost bezrobocia spowodowany czasowem wstrzymaniem robót sezonowych, a częściowo wynikający z lokautu w przemyśle metalurgicznym, nastąpił w czasie urzędowania gabinetu social-demokratycznego premjera Muellera.

—×—

Dyrektor Jackowski posłem polskim w Waszyngtonie.

Warszawa, 29. 11. (Od własn. kor.). Jak się dowiadujemy na stanowisku posła polskiego

w Waszyngtonie

nastąpić ma wkrótce zmiana. — Stanowisko to zaproponowano **Tadeuszowi Jackowskiemu,** dyrektorowi departamentu polityczno - gospodarczego w M. S. Zagr.

Król Jerzy V w otoczeniu rodziny.

Poważna choroba króla angielskiego wywołała donośne echo w całym świecie. Na zdjęciu w pierwszym rzędzie od lewej ku prawej: Następca tronu Edward książę Walji, jedyna córka księżniczka Wiktorja, zamężna wicehrabina Lascelles, król i królowa. W drugim rzędzie: Zięć króla wicehrabia Lascelles i dwaj młodzi synowie książę Jorku i książę Gloucester.

Nowy rekord światowy.

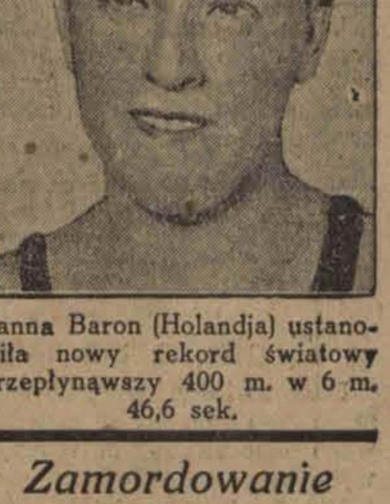

Panna Baron (Holandja) ustanowiła nowy rekord światowy przepłynąwszy 400 m. w 6 m. 46,6 sek.

„Wiera Mircewa" na deskach Teatru Miejskiego.

P. Leonja Barwińska w roli głównej ze swoim partnerem p. Kijowskim.

Uroczystości listopadowe

w Szkole Podchorążych.

Z Ostrowia donosza:

Wczoraj wieczorem rozpoczęły się w Ostrowiu Mazowieckim uroczystości obchodu rocznicy wybuchu Powstania Listopadowego. połączone z obchodem rocznicy założenia stacjonującej w Ostrowiu szkoły podchorążych.

Na uroczystość przybyli ze stolicy i całego kraju przedstawiciele władz wojskowych, od działów, reprezentanci społeczeństwa oraz liczni wychowankowie szkoły. zgromadzeni na swym zjeździe.

Wieczorem odbył się

uroczysty capstrzyk

orkiestry wojskowej. Następnie, w przepełnionej sali, rozpoczęła się akademja z podniosłemi i pięknemi przemówieniami ks. biskupa Bandurskiego.

Dziś rano do Ostrowia przybył

Prezydent Rzplitej

ze świtą, przyjeżdżaja też liczni przedstawiciele najwyższych władz wojskowych i państwowych. P. Prezydent dokonał rewji podchorążych. Po mszy polowej i zaprzysiężeniu bataljonu uczniów, na którem przemawiał gen. Rydz-Śmigły nastąpiła defilada i

poświecenie pomnika,

ufundowanego przez miejscowe społeczeństwo.

Wieczorem, jako w rocznicę listopadową, dorocznym zwyczajem 24-godzinną wartę w Belwederze obejmą podchorążowie piechoty.

O godz. 5 po południu przybędzie do stolicy oddział szkoły podchorążych piechoty ze sztandarem z Ostrowia Komorowie i o godz. 8 wieczorem zaciągnie przy pałacu Belwederskim wartę honorową.

—×—

Zamordowanie profesora.

Jak już donosiliśmy został w miejscowości Werder zamordowany profesor Albert Kurz krewny Hindenburga. W pokoju w którym dokonano rabunkowego morderstwa panuje chaotyczny nieporządek.

Giełda.

Pierwsza przedg. warszawska.
Londyn 43.25.
Nowy Jork 8.89.
Paryż 34.86.
Szwajcarja 171.78.

Druga przedg. warszawska.
Dolar w obrotach prywatnych 8.89.

Pierwsza przedg. gdańska.
Warszawa 57.87.
Złoty 57.90.
Dolar 5.14.
Przekaz na Warszawę 8.90.

DOLAR W ŁODZI.

Banki dewizowe w dniu dzisiejszym kupowały około godziny 12-ej efekty po kursie — 8.85
Prywatnie dolar w żądaniu 8.89
W płaceniu 8.88.
Tendencja spokojna. Podaż dostateczna.

Ofiara orkanu.

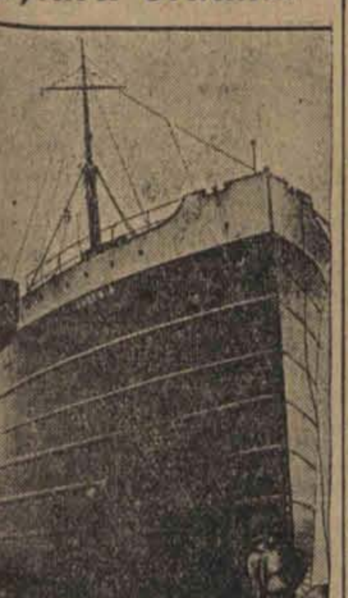

Parowiec grecki „Eugenia" (8200 tonn pojemności) został przez burzę wyrzucony na brzeg holenderski.

Oszczędnością i pracą narody się bogacą.

„Brzydki Ferrante" w Teatrze Kameralnym.

P. Adwentowicz w roli głównej z p. Grywińską.

W starym piecu...

Samobójstwo 99-letniego starca z miłości.

Wilno, 29. 11. — We wsi Szyszkowice pow. postawskiego zdarzył się niebywały

wypadek samobójstwa.

Starzec 99-letni nazwiskiem Nestorowicz w celu samobójczym zażył esencji octowej. Dawka jednak okazała się zbyt słaba. Wówczas starzec zadał sobie nożem ranę w brzuch. Rana widocznie okazała się zbyt płytka, aby mogła nastąpić śmierć, przeto

powiesił się

na belce od pułapu. Śledztwo prowadzone w sprawie przyczyn tego rozpaczliwego kroku ujawniło, że Nestorowicz mimo blisko 100 lat kochał się beznadziejnie w pewnej młodej dziewczynie.

Zdarzenia i wypadki ubiegłej doby.

(—) Wczoraj w godzinach popołudniowych odbyła się w Kasie Chorych konferencja przedstawicieli zarządu i dyrekcji tej instytucji z reprezentantami szpitali prywatnych w sprawie zgłoszonego przez te ostatnie żądania podwyższenia opłat za utrzymanie chorych kasowych.

Jak wiadomo, dotychczas szpitale prywatne za utrzymanie chorego kasowego pobierały 7 złotych dziennie, obecnie zaś żądają 8 zł. 50 gr.

Przedstawiciele Kasy Chorych podkreślali, że żądania szpitali prywatnych są zbyt wygórowane i są wynikiem monopolistycznego stanowiska szpitali prywatnych w stosunku do Kasy Chorych; jednocześnie przedstawiciele Kasy Chorych proponowali udzielenie podwyżki kosztów leczniczych chorych kasowych, lecz nie w wysokości żądanej przez szpitale prywatne; maximum opłaty dziennej może według przedstawicieli Kasy Chorych wynosić 7 zł. 75 gr.

Gdy lekarze, reprezentujący szpitale prywatne na powyższe warunki nie zgodzili się, przedstawiciele Kasy Chorych zaproponowali medjację bądź Województwa bądź Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Wówczas w imieniu reprezentantów szpitali prywatnych zabrał głos dr. Goldman, który oświadczył, że nie może być mowy o żadnych medjacjach jak również o tem by opłata dzienna za chorego kasowego była niższa od 8 zł. 50 gr.

Wobec tak nieprzejednanego stanowiska reprezentantów szpitali prywatnych, konferencja do żadnego porozumienia nie doprowadziła.

(—) Przemówienie premjera Bartla w komisji budżetowej załagodziło konflikt między Sejmem a rządem. Komisja przyjęła do wiadomości oświadczenie premjera o przedłożeniu Sejmowi dodatkowych kredytów do ustawowego zatwierdzenia.

Piece elektryczne w tramwajach ale w warszawskich.

Warszawa, 29. 11. (Od wł. koresp.). Dyrekcja tramwai miejskich w Warszawie uruchomi bieżącej zimy instalacje elektryczne do ogrzewania wagonów. Ogrzewane będą bez wyjątku wszystkie wozy.

—×—

Martyrologja ubezpieczonych w łódzkiej Kasie Chorych.

SKANDAL Z RENTGENEM.

Obiecanki przyszłości, a smutna teraźniejszość.

Gdy na łamach pisma naszego ukazał się artykuł, odsłaniający przed oczyma szerszej publiczności porządki panujące w łódzkiej Kasie Chorych, referat prasowy tej instytucji niezwłocznie nadsyła nam wyjaśnienia, podpisane przez przewodniczącego i dyrekcję.

W imię bezstronności zamieszczamy te wyjaśnienia, aczkolwiek są one bardzo blade na tle ujawnionych przez nas faktów, tak dobrze zresztą znanych szarej masie ubezpieczonych, zmuszonych do korzystania

z „dobrodziejstw" kasowych.

Lecz oto mamy do zanotowania fakt przewyższający wszystko, cośmy dotychczas o łódzkiej Kasie Chorych pisali, odsłaniający w całej realistycznej grozie

stan lecznictwa

kasowego.

Sprawę, którą poruszamy jest Rentgen w Kasie Chorych.

Aparat Rentgena jest, jak wiadomo cudownym wynalazkiem, który oddaje nieocenione usługi w dziedzinie rozpoznawania chorób wewnętrznych. To też zdawałoby się, że najbogatsza w Polsce Kasa Chorych m. Łodzi, która ma zamiar z taką pompą wystąpić na Wystawie Powszechnej w Poznaniu, posiada pierwszorzędne urządzenia rentgenologiczne. Niestety, srodze myli się ten, kto tak myśli.

Jeden z ubezpieczonych zaniemógł na płuca, wobec czego udał się do kasowego lekarza specjalisty. Lekarz uznał stan chorego za bardzo poważny i zakwalifikował go z miejsca na wyjazd do sanatorjum, uzależniając to jednakże

od wyników prześwietlenia

rentgenologicznego. Skierował tedy chorego na ulicę Karola 28, gdzie znajduje się Rentgen kasowy, podkreślając na wydanej przez siebie karteczce, że jest to wypadek niecierpiący zwłoki. Z wymienioną karteczką lekarza jedna z osób z rodziny chorego udała się na ulicę Karola 28. Tu zastała tłum ludzi wynędzniałych, bladych, przeważnie ze sfery robotniczej, czekających na „prześwietlenie".

Funkcjonarjuszka kasowa wypisała dla chorego karteczkę

na 3 stycznia 1929 roku.

W odpowiedzi na wyrażone z tej racji zdumienie funkcjonarjuszka oświadczyła, że należy być zadowolonym, że się otrzymuje karteczkę na tak wczesny termin, bo są ludzie, którzy czekają

po kilkanaście tygodni

na prześwietlenie rentgenem. Słowa funkcjonarjuszki potwierdzone zostały przez całą masę czekających nieszczęśników. To prawda wielu z nich czeka

po dwa miesiące

na dostanie się do aparatu Rentgena.

Na nic nie zdały się wszelkie protesty i powoływania się na to, że wypadek jest pilny. Urzędnik dyżurny oświadczył wreszcie, że aparat Rentgena jest

od sześciu tygodni zepsuty

i dlatego trzeba tak długo czekać na prześwietlenie. Wreszcie po długotrwałych perswazjach odesłano krewną chorego na ulicę Kilińskiego 49 do Towarzystwa Przyjaciół Dzieci Robotniczych, gdzie przyjmuje się na prześwietlenie chorych przysyłanych przez Kasę Chorych. Polecono choremu zgłosić się o godzinie 5-ej po południu tegoż dnia, lecz gdy zgłosił się, okazało się, że lekarz nie może go przyjąć, bo już ma

komplet.

Na zapytanie chorego, kiedy ma się zgłosić ponownie, oświadczono mu: „Nie wiadomo".

I chory wraz z karteczką powędrował do domu, by czekać cierpliwie dnia 3 stycznia 1929 roku. To nic, że do tego czasu stan jego może się pogorszyć do niemożliwości. Zresztą takich, jak on

są setki.

Funkcjonarjuszka kasowa wypisuje im kwitki na styczeń, luty a nawet marzec 1929 roku.

Nasuwa się mimowoli pytanie, z jakiej racji lekarze kasowi, jak gdyby na urągowisko kierują chorych na Rentgena, wiedząc w jakim skandalicznym stanie on się znajduje. Można sobie wyobrazić, jak wygląda gruźlik, muszący niezwłocznie wyjechać do sanatorjum, skoro każą mu czekać od 6 — 8 tygodni na prześwietlenie, a cóż dopiero

chory na raka,

u którego zwłoka dwóch do trzech tygodni często równa się wyrokowi śmierci. Tak wyglądają urządzenia lecznicze Kasy Chorych, która jako uznana za przodującą innym Kasom krajowym w dziedzinie świadczeń dla ubezpieczonych zamierza wziąć tak poważny udział w wystawie w Poznaniu; a Kasa ta jest bardzo bogata, zaś autoreklama jej posunięta jest do granic najdalszych; niestety błyszczący tynk opada i ukazuje się pod nim

zgnilizna i próchno.

Niezwłocznie po ujawnieniu skandalu rentgenologicznego — zwróciliśmy się do dyrektora Kasy Chorych p. dr. Samborskiego który wysłuchawszy wszystkiego, oświadczył:

— Niestety, macie panowie zupełną słuszność. Stan Rentgena kasowego jest rozpaczliwy. Dlatego też nabyliśmy dom przy Al. Kościuszki 19, w którym

w roku przyszłym

zainstalowany zostanie kompletny Rentgen kosztem kilkuset tysięcy złotych, jakiego jeszcze Łódź nie widziała. Obecnie rozporządzamy jednym kulawym aparacikiem ulokowanym w małej ciupce. Trudno,

chorzy muszą poczekać.

A więc czekajcie ubezpieczeni, chorzy na raka i gruźlicę, aż zostanie uruchomiony Rentgen wspaniały przy Alei Kościuszki. To nic, że wielu z was, nie doczekawszy się go, zamknie oczy na wieki, klnąc w ostatniej godzinie swego życia Kasę Chorych!

Rozumiemy dobrze, że chodzi raczej o reklamę, o atut wyborczy, niż o zdrowie ubezpieczonych. Po co kiedyś w niewiadomej przyszłości (o Rentgenie przy ulicy Kościuszki mówi się już blisko dwa lata) uruchamia się wspaniałość, podczas gdy można było dotychczas uruchomić zakład rentgenologiczny nie taki bajeczny lecz prosty, skromny, mogący jednak z powodzeniem

obsługiwać chorych;

a zresztą, dlaczego nie reperuje się zepsutego aparatu przy ul. Karola 28.

O tem przedewszystkiem należało pomyśleć, bo od aparatów tych zależy los tysięcy chorych; należało to uskutecznić jeszcze przed budową ogromnych lecznic przy ulicach Zimnej i Łagiewnickiej, obliczonych przede wszystkiem

na efekt wyborczy.

AMBULATORJUM DENTYSTYCZNE.

Przy okazji poruszymy jeszcze sprawę ambulatorjów dentystycznych Kasy Chorych. Oto również mały przykładzik z życia: jedną z naszych czytelniczek bolą jednocześnie dwa chore zęby; jako ubezpieczona, uczęszcza do ambulatorjum kasowego; tu jednak przyjmowana jest tylko raz w tygodniu, przyczem leczony jest

tylko jeden ząb;

wobec tego nieszczęsna kobieta musi również uczęszczać do dentysty prywatnego, który leczy jej drugi ząb.

Przykładów takich moglibyśmy przytoczyć setki, przykłady te stanowczo nie przynoszą zaszczytu naszej Kasie Chorych i niestety, nie będą mogły im zaprzeczyć wymyślne sprostowania. **A.**

Szyny kolejowe zbryzgały krew człowieka.

Straszny wypadek w Koluszkach.

Łódź, 29 listopada. W dniu dzisiejszym około godziny 9 rano na terenie stacji kolejowej w Koluszkach wydarzył się

tragiczny wypadek.

Na stojącego na torze kolejowym numerowego P. K. P. [...]letniego Stefana Pawełczyka zamieszkałgo w Felicjanowie pod Koluszkami, najechał manewrujący pociąg. Usłyszawszy w ostatniej chwili szum pociągu Pawełczyk usiłował skoczyć w bok. Było już

niestety zapóźno.

Nieszczęśliwy znalazł się pod kołami pociągu, ulegając zmiażdżeniu prawego biodra i lewego kolana. Broczącego krwią kolejarza przewieziono natychmiast na dworzec kolejowy Łódź-Fabryczna dokąd zawezwano lekarza pogotowia ratunkowego.

Po nałożeniu opatrunku Pawełczyka

w agonji

przewieziono do szpitala miejskiego przy ulicy Drewnowskiej.

Nie 79 -- a 30 miljonów marek

wypłaci Polska Niemcom za Chorzów

Warszawa, 29. 11. (Od własn. kor.). Jak doniosła prasa poranna minister Zaleski i poseł niemiecki w Warszawie Rauscher dokonali wczoraj

wymiany not likwidujących

spór o fabrykę w Chorzowie. — Jak się obecnie dowiadujemy Niemcy zniżyły pierwotne swe żądanie z 79 miljonów marek

30 miljonów marek.

Wraz z likwidacją sporu chorzowskiego stworzona została podstawa do zawarcia kartelu eksportowego azotu.

—×—

Oszustka w klasztorze Jezuitów pod Łęczycą.

Wyłudziła od przeora 300 zł. i zbiegła

Łęczyca, 29. 11. Do przeora klasztoru Jezuitów w Łęczycy zgłosiła się wczoraj jakaś

nieznajoma kobieta,

która oświadczyła mu, że ma zamiar ofiarować klasztorowi piękny dywan perski dużej wartości pieniężnej i w tym celu pragnie wymierzyć miejsce przed

wielkim ołtarzem.

Przeor klasztoru zgodził się na propozycję nieznajomej i wszedł z nią do wnętrza świątyni. Podczas mierzenia niewiasta zaproponowała przeorowi kupno

transportu grzybów suszonych

Jezuita po krótkich pertraktacjach wręczył uczynnej kobiecie 300 złotych i posłał z nią po grzyby zakrystiana.

Na ulicy nieznajoma oświadczyła mu, że idzie po dorożkę. Odtąd już jej więcej

nie widziano.

Jak ustaliła policja jest to wytrawna oszustka, która w ten sposób naciągnęła już wielu księży.

—×—

Posiedzenie Rady Ligi Narodów.

Genewa, 29. 11. (Tel. wł. „Echa"). Następne posiedzenie Rady Ligi Narodów odbędzie się w Lugano, dnia 10 grudnia.

—×—

Nabój rozsadził głowę chłopca

Tragiczna zabawa.

Sulejów, 29. 11. (Od wł. kor.). W Sulejowie pod Piotrkowem wydarzył się w dniu wczorajszym

tragiczny wpadek,

spowodowany nieostrożnem obchodzeniem się z bronią. 18-letni Wincenty Tumulski z żartów przyłożył lufę fuzji do czoła swego rówieśnika Lachowskiego Stanisława i

pociągnął cyngiel.

Nastąpił wystrzał. Nabój rozsadził Lachowskiemu głowę. Zabójcę aresztowano.

—×—

Śnieg w Niemczech.

Gera, 29. 1. (Tel. wł. „Echa") W Szwarzwaldzie przez cały dzień i noc padał śnieg, pokrywając ziemię

gruba warstwa.

Temperatura spadła do 4 stopni poniżej zera.

—×—

OTWARCIE

Bałuckiego Oddziału Straży Ogniowej

Jak informuje nas komenda Ł. S. O. O., w końcu przyszłego tygodnia odbędzie się poświęcenie siedziby nowego oddziału straży ogniowej, przeznaczonego specjalnie dla Bałut.

Oddział ten mieści się przy ulicy Zgierskiej 47. Na obszernym placu wzniesiona została remiza obliczona

na trzy autowozy.

Wzniesiona też została ogromna wieża wartownicza, wysokości 4 piętrze, na której stale będą pełnili dyżury strażacy.

Siedziba nowego oddziału za opatrzona jest w najnowsze urządzenia sygnalizacyjne dla ostrzegania przechodniów o wyjeździe straży ogniowej do pożaru. Sama remiza została wybudowana w ten sposób, że cofnięta jest o pięć metrów w głąb placu. Nowy oddział jest właściwie

filją I-go Oddziału.

Połączenie telefoniczne z nim uskuteczniane jest przez ogólną centralę straży ogniowej.

Obsadę nowego oddziału noszącego nazwę Pogotowia Strażackiego dla Bałut stanowić będzie 20 zawodowych strażaków, pełniących dyżur na zmianę po dziesięciu w każdej zmianie.

Należy powinszować komendzie Ł. S. O. O. zrealizowania w szybkim stosunkowo czasie doniosłego dzieła.

Uruchomienie specjalnego oddziału straży na Bałutach całe społeczeństwo łódzkie witać z prawdziwą radością.

——××——

Złodzieje skradli sześć wieprzy.

Włamanie do sklepu rzeźniczego.

Łódź, 29. 11. Ubiegłej nocy niewykryci dotąd sprawcy za pomocą wyważenia drzwi dostali się do śpichrza sklepu rzeźniczego Arnolda Siubela przy ulicy Kątnej 32 skąd skradli 6 zabitych wieprzy

wartości 1800 złotych,

poczem zbiegli w niewiadomym kierunku. Kradzież spostrzeżono dzisiaj rano. Powiadomiony o dokonanej kradzieży XII. komisarjat policji poszukuje sprawców.

Tragiczny czyn córki w mieszkaniu rodziców.

Kronika pogotowia ratunkowego.

Łódź, 29 listopada. W kronice miejskiego pogotowia ratunkowego zanotowano następujące wypadki:

W mieszkaniu rodziców przy ulicy Radomskiej nr. 3 otruła się karbolem 27-letnia

Marta Kochanowska,

robotnica. Lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pomocy pozostawił desperatkę na żądanie rodziny na miejscu w agonji.

* * *

W mieszkaniu rodziców przy ulicy Ogrodowej 20 otruła się nieznaną trucizną 21-letnia

Mania Szwarc.

Karetką miejskiego pogotowia ratunkowego przewieziono ją do szpitala.

* * *

Przed bramą przy ulicy Narutowicza 57 zmarł nagle około 50-letni mężczyzna niewiadomego nazwiska. Zwłoki zmarłego zostały zabezpieczone na miejscu do czasu zejścia komisji sądowo - lekarskiej.

* * *

Przy ulicy Zgierskiej 40 spadła z drabiny ulegając złamaniu lewej nogi 31-letnia

Jochweta Sztern,

żona restauratora, zamieszkała w tymże domu. Karetką pogotowia przewieziono ją do szpitala im. Poznańskich.

* * *

W mieszkaniu przy ulicy Narutowicza nr. 11 przy praniu oparzyła się chlorkiem 37-letnia

Gustawa Smuroj,

zamieszkała w tymże domu. Lekarz pobotowia przewiózł ją do szpitala przy Zbiorni Miejskiej.

* * *

W podwórzu przy ulicy Cmentarnej 10 upadła ulegając poważnym potłuczeniom głowy 33-letnia

Marjanna Chojnacka,

zamieszkała w tymże domu. Lekarz pogotowia udzielił jej pomocy.

* * *

W bójkach odniosły rany 13-letnia Tamara Hofman, córka handlarza, zamieszkała przy ul. Konstantynowskiej 58 i 32-letnia Karolina Pietruszka, żona malarza, zamieszkała przy ulicy Kraszewskiego 18. Lekarz pogotowia udzielił im pomocy.

Dziecko pod samochodem ciężarowym.

Aresztowanie szofera.

Konin, 29. 11. Orgie szoferów

nie ustała.

mimo energicznych wystąpień władz bezpieczeństwa publicznego. W dniu wczorajszym samochód półciężarowy Ł. D. 80.704 prowadzony przez szofera Kwiryna Brawate znalazłszy się na ulicy 3-go Maja w Koninie nieopatrznie najechał na przebiegającego przez jezdnię

6-letniego chłopca

Szmula Żarnowskiego, skutkiem czego doznał on złamania obu nóg i pęknięcia czaszki. Po przewiezieniu do szpitala

dziecko zmarło.

Szofer Brawata został aresztowany.

Strajk w „Pepege".

Wczoraj o 10 rano wybuchł strajk w fabryce wyrobów gumowych „Pepege" (Polski Przemysł Gumowy) przy ulicy Otwockiej nr. 14. Strajk powstał wskutek odmowy podwyżki dniówek i płac akordowych.

MIMOZA Dziś wielka emocjonująca premjera! „Kobieta czy lalka" Najwspanialsza obsada. Najznakomitsi artyści świata GLORJA SWANSON oraz E. OBRIEN

Następny program: „TUŁACZKA KSIĘŻNY TRUBECKIEJ" z chórem rosyjskim

SPORT

Gracz T. K. S-u w barwach Polonji.

Cenna siła drużyny hockey'owej.

Jak się dowiadujemy, znany środkowy pomocnik T. K. S. i jednocześnie reprezentacyjny gracz Polski w hokeyu na lodzie Jan Stogowski zapisał się

do stołecznej Polonji.

Jak wiadomo doskonały ten gracz zamierzał po przeniesieniu się do Warszawy wstąpić do Legii, obecnie jednak zmienił zamiary i definitywnie zapisał się do Polonji.

Stogowski jest niesłychanie cennym nabytkiem dla organizującej się drużyny hockeyowej Polonji i wraz z Krygierem będzie filarem tej sekcji.

—×—

Precz z łódkami!

Niech żyją deski.

Jazda na grzbietach fal morskich, sport poza wyspą Samoą prawie nigdzie dotąd nieznany — rozwinie się prawdopodobnie niedługo, gdyż wynaleziony został przyrząd.

Jest to deska z przodu lekko w górę wygięta. Pod nią znajduje się mała deseczka poprzeczna, ruchoma, którą można za pociągnięciem łańcuszka albo układać równolegle z deską podłużną, albo stawiać jako

przegrodę poprzeczną.

Gdy fala zabiera sportowca na szczyt, leży on na desce, przyczem kieruje nią lekko, gdy zaś spływa, deseczka spodnia podnosi się i uniemożliwia zapadnięcie deski podłużnej w głąb wyrwy.

Pierwsze takie próby stosowane są już w Ameryce. Niewątpliwie sport ten niedługo zjawi się i w Europie.

Jeśli lubicie ping-pong

idźcie obejrzyć grę w klubie Fioletowych.

Jak się dowiadujemy w dniu 1 grudnia rozpoczynają się w Kl. Turystów ping-pongowe mistrzostwa o tytuł mistrza klubowego. Udział w turnieju biorą najlepsi gracze Fioletowych, z których wymienić należy między innymi: Ałaszewskiego, Stolarskiego Szotlanda, Lewińskiego, Frydmana, Kulawiaka, Wendego, Kowalewskiego, Schmidta i t. d. — Mostrzostwa potrwają najprawdopodobniej jeden miesiąc.

—×—

Piłkarze Turystów trenować będą

w lokalu Y. M. C. A.

Jak się dowiadujemy zapowiedziana zaprawa zimowa piłkarzy kl. Turystów odbywać się będzie począwszy od 1 stycznia w lokalu Y. M. C. A.. Ćwiczenia gimnastyczne trwać będą

dwa miesiące

i prowadzone będą przez znanego instruktora gimnastyki pana Tryppkę.

—××—

Zbyszko III w olimpijskim stadjonie w Atenach.

Pierwszy występ polskiego atlety.

W ostatnich dniach b. m. odbędzie się w Atenach niezwykle interesujące spotkanie zapaśnicze jednego z najlepszych naszych atletów,

Zbyszka III.

Występujący pod tym pseudonimem bratanek Cyganiewiczów Karol Nowina Szczerbiński, krakowianin, znany jest w całej Polsce z pełnego elegancji sposobu prowadzenia walki, dalekiego od różnych szwindli, jakie towarzyszyły ostatnio za pasom różnych zawodowców w naszem kraju.

Przeciwnikiem Zbyszka jest słynny zapaśnik, mistrz Grecji,

Limmy Londos.

Mecz ten, któremu towarzyszy olbrzymie zainteresowanie Greków, gdzie atletyka jest i była zawsze sportem niezwykle popularnym, dzięki wyjątkowej marce naszego alety odbędzie się po raz pierwszy w słynnym stadjonie olimpijskim w Atenach, mogącym pomieścić blisko 80,000 widzów, którzy siedząc na marmurowych blokach mogą oglądać bardzo dokładnie przebieg walki.

Znaczenie propagandowe tej walki jest

dla nas niezwykłe,

szpalty dzienników greckich są przepełnione opisami o Zbyszku oraz polskich atletach na stadjonie ateńskim powiewać będzie obok greckiej, flaga polska, a na mecz zapowiedziany jest przybycie prezydenta Venizelosa.

—×—

Dwie rezygnacje

w Polskim Związku Lekkoatletycznym.

Jak się dowiadujemy znany działacz sportowy w Warszawie p. Stanisław Frenkiel p. o. przewodniczącego P. Z. L. A. złożył swój mandat. Jednocześnie członek komisji sportowej P. Z. L. A. p. F. Weintal zgłosi również dymisję.

SPORT W KILKU SŁOWACH.

(—) W kołach zbliżonych do Pogoni lwowskiej kolportowany jest nowy projekt reorganizacji Ligi, który ma być wniesiony na najbliższe posiedzenie Ligi. Według tego projektu nastąpić powinien podział na dwie ligi. Do I ligi weszłoby 9 klubów (według ostatecznej tabeli ligowej), a do II ligi pozostałych 6 klubów i 3 obecnych kandydatów do ligi, przyczem po roku dwa kluby z I-ej ligi spadają do drugiej i odwrotnie. Do klasy A spadają trzy kluby z rozgrywek o mistrz. kl. A.

Projekt ten nie posiada jednak dużych szans wejścia w życie.

(—) Błaszczyński z kl. Turystów w ubiegłą niedzielę obchodził na zawodach z Wisłą 100-ny mecz.

(—) K. S. „Zjednoczone" organizuje 15 grudnia we własnej sali międzyklubowe zawody bokserskie.

(—) Przy K. S. „Zjednoczone" powstała sekcja szermiercza.

(—) Sekcja Gier Ruchowych kl. Turystów przystąpiła do Ł. O. Z. G. R.

(—) Marsz. Piłsudski przyjął mandat honorowego prezesa zawodów narciarskich w Zakopanem.

(—) Łodzianin Gerbich przebywający w Brazylji w najbliższych dniach stoczy walkę Censeicao, mistrzem Brazylji.

(—) Pierwszy Polski Klub Bobsleighowy powstał; prezesem został hr. Plater.

(—) W niedzielę w katowicach odbędą się doroczne zawody Polski — Niemiecki Górny Śląsk.

(—) Najlepszym tennisistą Niemiec okrzyknięto Prenn (Polak z pochodzenia). Najlepszą panią jest Aussen.

(—) Dnia 2 grudnia o godz. 9 — 10 rano w lokalu Y. M. C. A. odbędzie się walne zgromadzenie Ł. O. Z. G. S.

I my chcemy prężyć mięśnie!

pisze z Belgji prenumerator

w robotniczej bluzie.

Od jednego z naszych prenumeratorów, robotnika przebywającego zagranica otrzymaliśmy list, który ze względu na ciekawą treść zamieszczamy:

Szanowny Panie Redaktorze!

Przykro mi jest bardzo pisać ten list do Pana Redaktora, gdy się na to wszystko patrzy to człowieka wprost serce boli, jak nasz

ciemny naród polski

żyje tutaj w Belgii. Polacy dzielą się tutaj na 3 kategorje. Do 3-ej kategorii należa pijacy którzy cały swój ciężko zapracowany w pocie czoła pieniadz przepiją w jednym dniu to jest w sobotę, aby potem cały tydzień przymusowo pościć. Wejdzie do karczmy, wypije za 10 lub 20 franków, a gdy wyjdzie na ulicę gotowa awantura z przechodniami. Porania się nożami, że wprost przykro patrzeć. A tubylec się na to patrzy i śmieje z naszych Polaków. Do 2-ej kategorji należą ci, którzy w pocie czoła muszą pracować na pieniadz, a gdy otrzymają go wreszcie idą zaraz na karty aby oddać ciężko zapracowane grosze oszustom. Po przegranej wyciągać ręki po jałmużne nie wolno bo w Belgji żebranina jest karana. Robotnicy polscy zapominają widać o tem, że wciąż młodzi nie będą. Zamiast zabezpieczyć się i odłożyć coś na przyszłość

wola zarobek trwonić.

Zdażył mnie się taki wypadek, że jadę tramwajem do miasta; stoi koło mnie jakiś młody przystojny mężczyzna jak się okazało potem Polak, a przy nim młoda niewiasta. On stara się ją zaczepić.

Zdenerwowana pani rzuca wreszcie:

— Kto pan taki?

— Polak — odpowiada mężczyzna.

Wtedy niewiasta odsunęła się od niego i rzekła:

— Nie mogę z panem zawrzeć znajomości, gdyż nie wiem jaki pan, a ja się boję strasznie Polaków. Może pan mnie chce nożem pożgać jak to Polacy tutaj czynią?

Gdy się słyszy takie rzeczy czy to nas Polaków

nie boli serce?

Sądzę panie Redaktorze, że się pan zgodzi ze mną.

Do I-ej kategorii należą ci robotnicy, którzy unikają wszelkiego pijaństwa, kart i złych kolegów. Szukają ucieczki w sporcie. Chcieliśmy urządzić tutaj koło sportowe Towarzystwa Młodzieży Polskiej w Belgji, lecz przychodzi to z trudnością z tych przyczyn, że brak nam sali odpowiedniej do treningów, nauczycieli sportu, narzędzi sportowych i funduszu.

Instruktorzy z którymi pertraktowaliśmy żądają od nas byśmy ich oprócz gaży utrzymywali, a to przecież kosztuje...

Do naszego towarzystwa już by się zgłosiło do 20 osób, lecz narazie nic czynić

nie możemy.

Jedna jedyna nasza rozrywka to że czytamy z gazety „Echa Wieczornego" te różne sporty jakie są urządzane w Łodzi i innych miastach.

Zapyta pan Redaktor: a dlaczego nie wstąpicie do klubów belgijskich?

— Albo to każdy potrafi władać ich językiem!

Na zakończenie zwracamy się z prośbą do pana Redaktora o poinformowanie się u prezesa Towarzystwa Młodzieży Polskiej w Łodzi, czy nie mógł by nam w powyższej sprawie poradzić?

Z poważaniem

były członek Łódzkiego Towarzystwa Młodzieży Polskiej Szumpich Bronisław i koledzy Tow. Mł. Polskiej na obczyźnie w Belgji.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZAGRANICA.

Londyn 43.26, Zurych 58.20 Berlin 46.80 — 47.20, wypłata na Warszawę 46.95—47.15, Katowice 46.925—47.125. Poznań 46.80 — 47.20, Wiedeń czeki 79.55 — 79.83, Praga 278.425.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Londyn. Notowania końcowe: Nowy York 4.85.21, Holandja 12.07 i 13/16, Francja 124.08 Belgja 34.890, Włochy 92.59, Niemcy 20.35 i 1/8, Szwajcarja 25.16 i 5/8, Praga 163.75, Wiedeń 34.51, Warszawa 43.26.

Paryż. Notowania końcowe: Londyn 124.09 i pół. N. York 25.57 i pół. Szwajcarja 492 i 3/4

Gdańsk. Notowania w guldenach gdańskich: 100 złotych 57.75 — 57.89, czek na Londyn 25.00 i 1/8, telegraficzne wypłaty na Warszawę 57.72 — 57.86.

Nowy York. Notowania końcowe: Londyn 4.85 i 7/32, Paryż 391, Berlin 23.84 i 1/8 Wiedeń 14.07, Praga 2.96 i pół, Warszawa 11.25.

BAWEŁNA.

Liverpool. 28. 11. Amerykańska, zamkniecie: styczeń 10.60, luty 10.61, marzec 10.62, kwiecień 10.63, maj 10.64, czerwiec 10.60, lipiec 10.60, sierpień 10.52, wrzesień 10.41, październik 10.34, listopad 10.64, grudzień 10.58.

Liverpool. 28. 11. Egipska, zamknięcie: styczeń 18.64, marzec 18.82, maj 18.98, lipiec 19.16, loco 19.10.

Nowy York. 28. 11. Amerykańska, zamkniecie: styczeń 20.69, luty 20.68, marzec 20.68 — 20.70, kwiecień 20.64, maj 20.60 — 20.62, czerwiec 20.50, lipiec 20.41, sierpień 20.25, wrzesień 20.00, październik 19.76, grudzień 20.78 — 20.80, loco 20.95.

Nowy Orleans. 28. 11. Amerykańska, zamkniecie: styczeń 20.07 — 20.08, marzec 20.16 — 20.18, maj 20.08 — 20.09, lipiec 19.96, październik 19.40—19.43 grudzień 20.00, loco 19.90.

—×—

Waluty dewizy i złoto.

Z papierów państwowych mocniejsza była Dolarówka przy znacznym popycie: 4 proc. Inwestycyjna słabsza i bez zainteresowania. Obroty listami zastawnemi były liczne i bardzo ożywione. Tendencja dla listów mocna. Dla akcyj naogół tendencja była mocna przy braku dostatecznego materjału.

PAPIERY PAŃSTWOWE. KURSY TRANZAKCYJNE

4 proc. Pożyczka Inwestycyjna 115.75 — 115.00, 5 proc. Pożyczka Premiowa dolar. 100.50 — 105.00, 5 proc. Konwersyjna 67.00, 10 proc. Kolejowa 102.50, 5 proc. Konwersyjna Kolejowa 60.00, 8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94.00, 8 proc. listy zastawne Banku Rolnego 94.00, 8 proc. obligacje Banku Gosp. Krajow. 94.00 8 proc. listy ziemskie 76.50, 4 i pół proc. listy ziemskie 50.00 — 50.75 — 50.50, 4 proc. listy ziemskie 44.50, 5 pr. listy miejskie 56.00, 4 i pół proc. listy miejskie 50.00, 8 proc. listy miejskie 69.75, 8 proc. m. Łodzi 62.75, 10 proc. m. Radomia 71.25 5 proc. m. Radomia 45.00.

Akcje: Bank Dyskontowy 134.50, Bank Polski 174.00, Zw. Sp. Zarobk. 83.00, Kijewski 96.00, Leszczyński 18.00, Spiess 205.00, Cukier 50.00 — 50.50, Węgiel 99.00 — 100.00, Cegielski 44.00, Lilpop 38.50, Modrzejów 34.00, Ostrowieckie B. 99.50 Starachowice 40.50 — 40.75, Haberbusch 223.00 — 225.00, Tendencja mocniejsza.

DOKTOR
WOŁKOWYSKI
Cegielniana 25, tel. 26-87.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapja. Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od godz. 8—10 12—2 i 4—8 w niedziele i święta od 9—1.
Panie od 3 — 5.

Dr. Lewkowicz
Choroby skórne, weneryczne i płciowe
KONSTANTYNOWSKA 12, tel. 55-52
Przyjmuje od g. 9 — 11 i od 6 — 8,
dla pań od 4 — 5.

TEATR MIEJSKI.

Dziś po raz ostatni w Teatrze Miejskim dana będzie interesująca sztuka Urwancowa „Wiera Mircew". Rolę tytułową gra p. Barwińska.

„Proces Mary Dugan" grany będzie jeszcze dwukrotnie: w piątek po cenach popularnych i w sobotę o godz. 4 po południu po cenach najniższych.

„Dzieje grzechu" dane będą na przedstawieniu popołudniowem w niedzielę.

W sobotę wieczorem dana będzie wielka premiera „Kupca weneckiego". Wspaniały ten dramat Szekspira zabłyśnie świeżemi barwami. Całość dramatu w nowem opracowaniu dyr. B. Gorczyńskiego zamknięta została w 4-ch aktach, przez co sztuka zyskałą na zwartości.

Reżyser K. Tatarkiewicz i dekorator K. Mackiewicz przy inscenizacji sztuki nacisk położyli na widowiskową stronę „Kupca weneckiego", stąd całe mnóstwo efektów technicznych i dekoracyjnych, dodających arcydziełu szekspirowskiemu kolorowości i przepychu.

Drugim ewenementem premjery będą występy Karola Adwentowicza w słynnej roli Szajloka, której znakomity artysta nie posiada dotychczas w przebogatym swoim repertuarze.

TEATR KAMERALNY.

„Brzydki Ferrante" komedja Lopeza z Karolem Adwentowiczem w roli tytułowej, grana będzie tylko dziś i jutro, zaś w piątek raz jeszcze ukaże się „Mistrz".

„Wiera Mircew" od soboty na parę wieczorów przeniesiona będzie do Teatru Kameralnego.

TEATR POPULARNY

Dziś o godzinie 8.30 wieczorem jubileuszowe przedstawienie „Małki Szwarcenkopf", która grana będzie po raz 50-ty. „Małka" wypełni repertuar do piątku dnia 7 grudnia w sobotę i niedzielę po dwa razy.

Bilety na wszystkie przedstawienia sprzedają kasy teatru przy ul. Ogrodowej 18 i w kwiaciarni B-ci Dymkowskich, Plac Kościelny 4.

PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI.

W niedzielę, dnia 2 grudnia, o godzinie 12-ej w południe pierwszy poranek dla dzieci p. t. „Dzieci dla dzieci", na który złożą się bajki, piosenki, deklamacje i tańce. W bardzo urozmaiconym programie biorą udział artystki i artyści Teatru Popularnego oraz zespół baletowy szkoły baletowej prof. Zaborskiego. Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł.

„Jojne Firułkes" G. Zapolskiej.

Próby z najbliższej premjery, którą będzie piękna sztuka G. Zapolskiej „Jojne Firułkes", odbywają się w pełnym tempie pod reżyserją dyr. Pilarskiego.

TEATR W SALI GEYERA.

W sobotę 1 grudnia graną będzie „Bitwa pod Radzyminem", która powtórzona zostanie w niedzielę o godz. 4.30 po poł. i 8.30 wieczorem. Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł.

DZISIEJSZY KONCERT VASA PRIHODA.

Dziś grać będzie w Filharmonji stosownie do zapowiedzi fenomenalny skrzypek Vasa Prihoda. Będzie to IX-ty koncert z cyklu „mistrzowskich koncertów". Przy fortepianie zasiądzie świetny pianista Charles Cernè. Początek koncertu o godzinie 8.30 wieczorem.

KONCERT NADZWYCZAJNY ARTURA RUBINSTEINA.

Jak już zaznaczyliśmy, w niedzielę, dnia 2 grudnia o godz. 4-ej po południu odbędzie się w Filharmonji nadzwyczajny koncert Artura Rubinsteina, którego mistrzowska gra pełna polotu i uduchowienia pozostawia na słuchaczach głębokie wrażenie. W programie artysta wybrał perły ze swego bogatego repretuaru.

RADJO-KĄCIK.

Czwartek, 29-go listopada.

Warszawa, 1111 m. — 11.56 Sygnał czasu z warszawskiego obserwatorjum astronomicznego, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny; 12.05 Audycja organizowana staraniem Min. W. R. i O. P. p. t. „Piosenka polska z okresu walk o niepodległość narodu" — zespół „Placówka Żyfego Słowa"; 12.30 Transmisja z Filharmonji Warszawskiej, koncert organizowany dla młodzieży szkolnej; 15.00 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nad program; 15.45 Komunikat Ligi Obrony Pow. i Przeciwgazowej; 16.00 Koncert płyt gramofonowych; 17.10 „Wśród książek" — przegląd najnowszych wydawnictw perjodycznych —prof. Henryk Mościcki; 17.35 Pogadanka p. t. „Andrzejki" z działu „Kącik dla kobiet" — p. Marja Ankiewiczowa; 18.00 Audycja literacka Wilna; 19.00 Rozmaitości; 19.30 Odczyt p. t. „Hodowla bydła w Holandji" — prof. Jan Rostafiński; 19.56 Sygnał czasu z warszawskiego obserwatorjum astronom.: 20.00 Komunikat rolniczy; 20.05 Odczyt z cyklu „Dzieje muzyki" — prof. Stan. Niewiadomski; 20.30 Koncert wieczorny. W przerwie komunikat Teatrów Miejskich; 22.00 Komunikat lotniczo-meteorologiczny; 22.05 Komunikaty P. A. T.; 22.20 Komunikat policyjny, sportowy i nad program; 22.30 Transmisja muzyki tanecznej z sali Malinowej hotelu „Bristol". Orkiestra pod kierunkiem J. Petersburskiego i A. Golda.

DYŻURY APTEK.

Dziś dyżurują apteki: M. Lipca, Piotrkowska 193, M. Millera, Piotrkowska 46, W. Groszkowskiego, Konstantynowska 15, Perelmana, Cegielniana 64, H. Niewiarowskiej, Aleksandrowska 37, A. Potasza Plac Kościelny 10, A. Sadowskiej, Zgierska 57, H. Duszkiewiczowej, Zgierska 97, Z. Gorczyckiego, Przejazd 59, A. Szymańskiego, Przędzalniana 75, A. Bussego ul. Rzgowska 59. (p)

„Ostatni pocałunek"

na ekranie „Capitolu".

„Ostatni pocałunek"—to dzieło rewelacyjne, probierz potęgi nowych twórczych sił w dziedzinie Dziesiątej Muzy. Publiczność wprawdzie wzruszeniem ramion i uśmiechem reaguje

na artystyczne walory filmu

lecz tłumaczyć należy to tem, że „kinowa Łódź" lubi tylko zestarzały już szablon, a na filmy, których realizatorzy próbują nową torować drogę, patrzy niechętnie.

Tak być nie powinno! Stare szlaki poczynają już nużyć, z entuzjazmem więc należy witać każdą nową kreację reżyserską, która usiłuje zerwać z dotychczasowym szablonem i pchnąć sztukę filmową

na nowe tory.

W filmie „Ostatni pocałunek" widoczna jest duża ilość wybornie obmyślanych tricków, scenarjusz ciekawy i oryginalny.

W roli głównej występuje John Gilbert. Obraz porywa rozmachem tempa, rozległością środków, śmiałością sytuacyj.

—×—

„Anioł ulicy"

na ekranie „Luny".

Frank Borzage, zachęcony powodzeniem „Siódmego nieba"—stworzył drugie „Siódme niebo" — „Anioła ulicy". Film ten, operujący najczystszemi objawami miłości, przypadnie napewno

do gustu publiczności.

Film daje nam zbudowaną specjalnie dla tego obrazu staromiejską dzielnicę Neapolu, ubogą i brudną, a przyciągającą oko barwnością linji architektury, jaskrawością łachmanów nędzy i widokiem żywego ruchu tłumów.

Punkt ciężkości zainteresowania spoczywa na grze Janet Gdynor i Charles Farella. Stąd „Anioł ulicy" — to film wybitnie aktorski tj. film, w którym dwie postacie wypełniają swemi przeżyciami wewnętrznemi akcję.

Popiersie Schuberta w Walhalli.

Popiersie Schuberta zostało ustawione w Walhalli obok Regensburga.

Dr. H. LUBICZ
ulica Cegielniana 43, tel. 41-32.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampa kwarcowa.
Dla pań od 3—5 oddziel. poczekalnia
Przyjmuje od godz. 8—10 i od 5—8.

Dr. HELLER
ULICA NAWROT 2.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje do 10 r. i 4 — 8 wiecz.
w niedz. 11 — 2 po poł. Panie 4 — 5.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Co nas po pracy rozweseli?

Wieczorne rozrywki Łodzi.

Teatr Miejski: — Wiera Mircewa.
Teatr Kameralny: — Brzydki Ferrante.
Teatr Popularny: — Małka Szwarcenkopf.
Apollo: — Symfonja zmysłów.
Pocz. seansów: o godz. 4, 6, 8 i 10
Casino: — Pan Tadeusz.
Czary: — Niewolnica z Joshiwara
Pocz. seansów: o godz. 4, 6, 8 i 10
Corso: Prawo pięści.
Pierwszy seans 4-ta, ostatni 9.30.
Capitol: — Ostatni pocałunek.
Grand-Kino: — Ostatni rozkaz.
Luna: — Anioł ulicy.
Dom Ludowy: — Marjanka — dziecko ulicy.
Pocz. seansów o godz. 5 i pół p. p.
Miejska Galerja Sztuki: — Wystawa Sztuki Belgijskiej.
Oświatowy: — Dziedzictwo krwi.
Pocz. seansów: o godz. 4, 6, 8 i 10
Mimoza: — Ziemia Obiecana.
Odeon: — Madame de Pompadour.
Pocz. seansów: o godz. 4, 6, 8 i 10
Palace: — Opętana.
Resursa: — Dziś tańczy Marjette.
Splendid: — Człowiek śmiechu.
Pocz. seansów: 4.30, 6.30, 8.15, 10.00
Spółdzielnia: — Wakacje małżeńskie.
Pocz. seansów: 4.30, 6.30, 8.15, 10.00
Wodewil: — Madame de Pompadour.
Zachęta: — Tancerka sułtana.
Początek seansów od godz. 4.

—X—

WINSZUJEMY:

Jutro: Andrzejowi i Justynie.
Wschód słońca 7.18.
Zachód — 15.30.
Długość dnia 9.46.
Ubyło dnia 7.21.
Tydzień 48.

Starzenie się nie jest nieodzowną koniecznością.

Radość i sen konserwują młodość.

Kto pragnie pozostać młodym, niech stara się zawczasu zapobiec starości.

Finot w swojej „Filozofji długowieczności" wypowiedział następujące zdanie: „Starzenie się które przemocą rzuca nas w objęcia śmierci, nie jest taką nieodzowną koniecznością, za jaką uważać je przyjęto".

Znaczy to innemi słowami: uczynić można niejedno,

aby odsunąć i złagodzić

zatrważający proces starzenia się.

Niestety, niema prostego, nie skomplikowanego przepisu na to rozpowszechnione zło, które przysłowie angielskie określa mianem „nieuleczalnej choroby". Nazwa ta jednakże w czasach naszych przeżyła się niejako i należy do pojęć, które uległy przewartościowaniu, wzgl. ponownemu rozpatrzeniu.

Rozporządzamy w dobie dzisiejszej licznemi środkami, które dopomagają ludzkości, ożywionej pragnieniem zachowania młodości, do istotnego jej przedłużenia. — Medycyna przedewszytkiem zwróciła uwagę na doniosłe znaczenie, jakie mają czynności gruczołów o sekrecjach wewnętrznych dla zachowania żywotności organizmu, a stąd i jego sił młodzieńczych.— Starać się trzeba w pierwszym rzędzie wpłynąć na należyte funkcje gruczołów drogami pośredniemi t. j. celowem pielęgnowaniem ciała oraz planowem rozłożeniem

pracy i wypoczynku.

Wiadomo także jak doniosły wpływ na organizm ludzki, samopoczucie człowieka, jego umysłowe i fizyczne zdolności do pracy wywiera racjonalne odżywianie. Niestety, aczkolwiek jest to rzecz powszechnie wiadoma, jest dotąd jeszcze zbyt mało oceniona.

Nadmiaru tłuszczu ciała unikać należy nietylko ze względów estetycznych, ale i dlatego, że staje się wielce ujemnym czynnikiem dla fizycznych zdolności człowieka. Nie znaczy to bynajmniej byśmy hołdować mieli drugiej sprzeczności —

nadmiernej szczupłości,

która jest także połączona z brakiem sił i nie wywołuje przyjemnego samopoczucia.

Zasadniczo — jednakże unikając wszelkiej w tym względzie przesady — powitać możemy chętnie nowoczesne dążenie do wysmukłej linji, bowiem człowiek szczupły dłużej

zachowuje swoją młodzieńczość

jest ruchliwszy, co odbija się nie tylko w zdolnościach fizycznych ale jednocześnie i w umysłowych.

Dla utrzymania wysmukłości postaci nie trzeba bynajmniej stosować owych licznych kuracyj odtłuszczających, które raczej mianem „wygładzających" określić można. Wystarczy zachować

umiar w jedzeniu,

piciu, a także pamiętać o urozmaiceniu posiłków, nie nadużywając pokarmów mięsnych, a spożywając wielką ilość owoców, sałat i t. p., nadewszystko zaś pamiętać należy, że systematyczny rozkład posiłków dzienych jest rzeczą wielkiej wagi.

Umiar stosować trzeba we wszystkiem i nie zapominać, że nadużywanie rozkoszy życiowych przedewszystkiem podkopuje zdrowie i prowadzi do wczesnej starości.

Znaczenie sportów i kultury ciała stało się czynnikiem tak ważnym dla utrzymania młodzieńczości organizmu, że głębiej nad kwestją tą zastanawiać się nie będziemy. Zaznaczymy tylko, że sporty racjonalnie stosowane wywierają również swój ożywczy wpływ i na ducha ludzkiego. Zalecićby tylko należało mężczyznom, by ubranie ich przy uprawianiu sportów latem było odpowiedniejsze, względnie lżejsze.

Najważniejsza i najbardziej pożyteczną rzeczą dla zachowania zdrowia, sił i młodości

jest sen dostateczny.

Ludzie, cierpiący na chroniczną bezsenność, starzeją się prędzej od ludzi, obdarzonych zdrowym, mocnym snem. Ludzie starsi, pracujący zawodowo, winni koniecznie położyć się na czas jakiś w ciągu dnia, ale i młodzi ludzie korzystać powinni pośród pracy z godziny zupełnego odprężenia. W Ameryce już zastosowano ten system, ustawiając leżaki w urzędach na dachach ogrodach, gdzie personel biurowy jakiejś instytucji odpoczywa w porze obiadowej.

Podobne chwile wytchnienia są bardzo ważne dla zachowania świeżego,

młodzieńczego wyglądu.

Zbytecznem staje się dodać, że letnie urlopy dla pracowników umysłowych są warunkiem niezbędnym. W czasie takiego urlopu zaleca się nietylko odpoczynek fizyczny i duchowy, ale i rozrywki dla umysłu przeciążonego pracą całoroczną, częstokroć przytłaczającą i jednostajną. Wybór miejsca odpoczynku zależy całkowicie od upodobań indywidualnych, które zawsze uwzględnić należy. Piękno natury n. p. nie zawsze będzie pożądane dla osób, nie mających zamiłowania przyrody a monotonność morskich widoków, tak upragniona dla jednych, stać się może nużącą dla innych, spragnionych odmiany.

Jeden z najznakomitszych lekarzy, zmarły przed lat kilku, twierdził, że najlepszym środkiem na zachowanie młodości

jest radość.

Nic tak nie wpływa ujemnie na młodzieńczy wygląd człowieka jak troski, zmartwienia i zły humor. Trudno oczywiście wybrać dowolnie warunki życia swego, ale zachowanie wewnętrznej pogody wyrobić w sobie można usilną pracą nad sobą.

Naogół trudno określić dlaczego jeden człowiek starzeje się wcześnie, a drugi zachowuje długo młodzieńczy swój wygląd i młodociane siły. Zależy to nietylko od warunków życia ale od indywidualnych, konstytucyjnych momentów w życiu danej jednostki.

Lata pod tym względem nie odgrywają żadnej roli i nie określają granicy starości. Człowiek bowiem, ma te lata, na które wskazują jego fizyczne i umysłowe warunki. Bywają starczy młodzieńcy i młodociani starcy. Każdy ma właściwie ten wiek, do którego się poczuwa.

Przy zachowaniu młodości w naszych czasach wchodzą w grę czynniki nietylko indywidualne, ale i społeczne zarówno u mężczyzn, jak i u kobiet. Epoka nasza jest epoką wytężonej pracy, do której stanąć musieli wszyscy. A w szeregach pracowników niema miejsca dla osób starych.

Starać się stąd trzeba usilnie o zachowanie młodzieńczości i pamiętać, że starania te podjąć należy wcześnie, jeszcze w młodości.

—X—

Zgadza się.

Żona: — Nie gniewaj się, że obiad był niedobry. To Andzia zawiniła. Dostaniesz za to całusa...
Mąż: — Dobrze.. Przyprowadź ją z kuchni.

Szlachetny rekord

Mikołaj Lengesheint uratował 32 ludzi od utonięcia uzyskując rekord.

Czy adresat może sprzedać list bez wiedzy autora

Ciekawy proces.

Przed sądem paryskim rozgrywa się obecnie ciekawy proces, którego bohaterem jest światowej sławy pisarz francuski Ramoin Rolland. — Rolland wdrożył kroki sądowe przeciwko

pewnemu antykwarjuszowi,

który sprzedał na licytacji bez zezwolenia poety jego autografy. Mianowicie listy, które Rolland napisał do pewnego przyjaciela, zostały przez niego sprzedane antykwarjuszowi, który dalej sprzedał je na licytacji.

Ośrodkiem tego procesu jest zajmująca kwestja sporna. Chodzi o to, czy treść prywatnych listów sławnych osobistości może zostać wydana na żer ciekawości ogólnej?

Kto właściwie jest właścicielem takich listów? Autor listu czy adresat? Czy adresat może sprzedać list

bez wiedzy autora?

Afera ta wywołała w Paryżu wielkie zaciekawienie. Proces trwa parę dni, a wynik jego jest oczekiwany z wielką ciekawością.

Znawcy piją tylko
Herbatę PERŁOWĄ
mocna aromatyczna i wydajna
Firma egz. 140 lat

OSTRZEŻENIE.
Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu należy przy kupnie akcentować wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „KOGUTKIEM" Gąseckiego znanych od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i odrzucajcie UPORCZYWIE polecane naśladownictwa podobnem do naszego opakowania.

Pozdrowienie na desce.

Oryginalna pocztówka.

Nowoobrany prezydent Stanów Zjednoczonych Herbert Hoover, już przed swym wyjazdem do Ameryki Południowej otrzymał niezwykłą „pocztówkę". — Była to deska, długości 8 stóp, szerokości 4 stóp, wycięta z pnia

olbrzymiej sosny

w stanie Washington. Podpisało ją przeszło 2000 członków klubu „Hoover - Curtis" w uniwersytecie Washington w Seattle, a zawierała ona pozdrowienie dla nowego prezydenta. Deska, wysłana przez pocztę jako przesyłka „pierwszej klasy", była ubezpieczona

na 10 tys. dolarów.

Porto kosztowało 16 dolarów. Hoover przyjął z zadowoleniem ten oryginalny objaw hołdu i żałował tylko, że nie może jej włożyć między inne pocztówki, gdyż jest „trochę zawielka". Deska będzie zdobić jego gabinet pracy, wisząc na honorowem miejscu na ścianie.

Z Kapsztadu w Poł. Afryce do Sztokholmu.

Kapitan Lacey dotarł po półrocznej podróży samochodem z Kapsztadu w Południowej Afryce do Sztokholmu.

Arcydzieło architektury.

Wspaniała świątynia skalna w Jerozolimie.

Założyciel i wydawca: Jan Stypułkowski
Redaktor naczelny: Franciszek Probst.

Odbito na własnej maszynie rotacyjnej przy ul. Zawadzkiej Nr. 3

Za redakcję i wydawnictwo odpowiada Władysław Ulatowski.

Redakcja: Zawadzka ...
stracja: Piotrkowska ...
ny: 38-28, 228...
Redaktor lub jego ...
dyrektor wydawnict...
od godziny 1 do 2 ...
Cena prenu...
Miesięcznie w Łodz...
na prowincji 4.50, ...
Odnoszenie do d...
Artykuły nadesłane ...
honorarjum uważane s...
Rękopisów zarówno ...
odrzuconych redakcja...
Cena 20 ...

Dziś odbędzie...
traktatu arbitraż...
Warszawa, 30. 11 ... koresp.). Minister spr... nicznych Węgier Va... bywa do Warszawy ... o godzinie 3 po ... Równocześnie przy... nim dyrektor departa... litycznego w węgier...

Pomnik woj...

W bazylice św. Pi... mnik wojny światow... cym pole bitwy, un... papież Bene...

Zuchwała kradzi...
Urzędnikowi ...
Warszawa, 30. 11. ... k.) — Niewykryci zło... pełnili wczoraj w poł... zuchwałą kradzi... w magistracie m. W... Około godz. 12-ej urzę... gistracki Keller podjął ... wydziału wodociągow... mę

Przedział...
Nowy typ ...
Warszawa, 30. 11. ... koresp.). Ciekawa ... wprowadza Ministers... munikacji. Mianowicie ... rza wprowadzić na ...

Wypr...

Na konferencji ... Nensen, postan... północny. Na ...